

# ReTo, CHCĄ MI WMÓWIĆ (ft. Solar, Białas)

chcą mi wmówić  
że ja niby robię tu coś źle  
ty mi kur\* buty czyść  
ja już nie sięgam dna  
głos wew. mówi mi że się mnie boi pech  
ci co na pysk pluli mi, dziś chcą wycierać twarz  
chcą mi wmówić  
że ja niby robię tu coś źle  
ty mi kur\* buty czyść  
ja już nie sięgam dna  
chyba mam już skutki zmysł  
mogę być tu bądź nie  
że nie chce wody ani wody pic  
jak mam ten stuff

reto

Nie puszczę ni jednej łezki,  
nie kapelusz a chill na bani  
czasem mi nawet się nie śni  
to co nazajutrz mi się przydarzy  
teraz raczej nie work  
a raczej w klubie twerk  
znowu zarywam noc  
znowu przesypiam noc  
Od idoli na słuchawkach po tracki z nimi - tak to się czyni  
Pierdoli mnie twoja gadka jak mogę przybić se piątkę z nimi  
Bo to potwierdza mój sukces i pozwala mi mieć wyjebane  
Jak internety chcą szczuć mnie, jak nie kumają co tu jest grane  
Wyjebane mam po kule co tam gadasz mi  
Wyjebane dobrze czuję się, choć chcesz mi wpajać syf  
Nie robię zamuły, nie mam stajni na to dziś  
Proszę o trochę kultury, której tak brakuje mi

Barbarossa

chcą mi wmówić  
że ja niby robię tu coś źle  
ty mi kur\* buty czyść  
ja już nie sięgam dna  
głos wew. mówi mi że się mnie boi pech  
ci co na pysk pluli mi, dziś chcą wycierać twarz  
chcą mi wmówić  
że ja niby robię tu coś źle  
ty mi kur\* buty czyść  
ja już nie sięgam dna  
chyba mam już skutki zmysł  
mogę być tu bądź nie  
że nie chce wody ani wody pic  
jak mam ten stuff

solar

czasami czułem się strasznie  
jakbym wychował nygusa  
czasami ziom czułem się strasznie  
jakbym wyskrobał Jezusa  
gdy fale hejtu łamały falochron  
i waliły mi o psychikę  
to czułem się jak kur\*a ćpun śmieć, wrak  
a nie mafi lider  
dzieciak w sieci czuje się jak trandssetter  
i przy tym jeszcze męczy dupę wciąż stepper  
hejtery się myślą bez przerwy

ale wybaczam im błędy  
tak nakazuje mi mój instynkt rodzicielski  
może nieraz coś mi nie wyszło  
ukręciłem gównem z bata  
choć nie wiem co mi nie wyszło  
no trudno moja strata  
dobrze, że ty wiesz co nie wyszło bootleg  
chuj w to, jak wjeżdżam na track rozjeżdżam jak ratrak muldę  
mówią najpierw praca, potem sukces, tak jak w słowniku  
w rapie najpierw praca potem chuj jest, tak bywa byku  
pierdolę opowieści z kryptodissów od każdego lamusa  
po co walisz te shoty w niebo, co ty chcesz zabić Jezusa?

jezu chryste kubi

białas

w sercach raperów na miłość do rapu brak miejsca  
to przez to, że wszystko co mówią se biorę do serca  
patrzę na mnie jak na Boga, słusznie  
ich nawijka jak pogoda - różnie  
pseudo gwiazdy  
nie wiem gdzie dostali skrzydeł, ale w chuja lecą z każdym  
Grr grr grr grr  
tutaj nikt się z nimi nie buja  
nieważne czy ośka czy koncert chłopaku, tutaj nikt się z nimi nie buja  
ja się musiałem z życiem mierzyć u nich dużo, dobrze  
to przez to ja mam dużo przeżyć, oni dużo wspomnień  
ty w swojej głowie zamykasz mnie w klatce i każesz mi patrzeć przez  
szczeliny twego umysłu ja siedzę i czekam tam aż Ci urwie łeb (dziwko)